



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

GRUDZIEŃ 2006 (12/189)

Służebnica Pańska nie ma nic wspólnego ze
ścierką do podłogi
ani z obowiązkiem kłaniania się,
ani z codziennym fartuchem,
ani z oczyma
spuszczonymi w posłuszeństwie.

Służebnica Pana dziwi się,
że została wybrana, spośród tylu innych.
Jest szczęśliwa z powodu zaufania,
jakim ją obdarzono.

Słucha sercem i rozumie to,
co ukryte jest za słowami.
Gotowa jest do drogi, bo wie,
że być wezwanym
to wyruszać na odległe ścieżki,
w niebezpieczne okolice.

Ona przygotowuje się do służby tak,
jak my przygotowujemy się do miłości.
Zresztą to podobne,
bo dla miłości narażamy własne życie!

Ona wie, że będzie miała
szczęścia pod dostatkiem,
ale wie również,
że cierpienie przeszyje ją do głębi.

To jednak naturalne:
kochanie i bycie kochanym
ma taką cenę!

Maryja mówi: „Tak, Panie.”



OTO JA SŁUŻEBNICA PAŃSKA

ZAPRASZAMY NA RORATY



OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU:

O GODZ. 16.30

dzieci zapraszamy z lampionami,

a dorosłych ze świecami (z osłonkami)

SAKRAMENT POJEDNANIA

PRZED ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA

Dla dzieci:

w poniedziałek, 18 XII od godz. 15.00 do 16.30

Dla młodzieży i dorosłych:

17 XII (niedziela) podczas każdej Mszy św.

18 XII (poniedziałek) od godz. 6.45 do 7.30

19 XII (wtorek) od godz. 6.45 do 7.30 oraz od godz. 16.15 do 18.00

20 XII (środa) od godz. 6.45 do 7.30 oraz od godz. 16.15 do 18.00

21 XII (czwartek) od godz. 8.00 do 9.00 oraz od godz. 16.15 do 18.00

22 XII (piątek) od godz. 6.30 do 8.00 oraz od godz. 16.15 do 18.00

23 XII (sobota) od godz. 6.30 do 8.30 oraz od godz. 16.30 do 18.30

24 XII (Wigilia) podczas rannych Mszy św. **(po południu nie ma okazji do spowiedzi!)**

**BARDZO PROSIMY, ABY NIE ODKŁADAĆ SAKRAMENTU POKUTY
NA OSTATNIĄ CHWILĘ PRZED ŚWIĘTAMI, LECZ ZADBAĆ WCZEŚNIEJ
O WŁAŚCIWE - RELIGIJNE - PRZYGOTOWANIE**

KANCELARIA PARAFIALNA

W okresie Adwentu ze względu na roraty
kancelaria we wtorek i środę
czynna będzie w innych godzinach -
szczegóły na ostatniej stronie,

zaś w dniach od 18.12 do 30.12.2006
kancelaria będzie nieczynna!

**ŚWIĄTECZNE ODWIEDZINY CHORYCH
będą miały miejsce w poniedziałek 18 XII od godz. 8.00**

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA 24.12.2006 (niedziela)	Msze św.: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00 Pasterka: 16.00 (dla dzieci i osób starszych) 24.00 (dla młodzieży i dorosłych)
BOŻE NARODZENIE 25.12.2006 (poniedziałek)	Msze św.: 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nieszpory kolędowe: 15.30
ŚW. SZCZEPANA 26.12.2006 (wtorek)	Msze św.: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nie ma nieszporów!
ŚW. JANA APOSTOŁA 27.12.2006 (środa)	Msze św. z poświęceniem wina: 7.00, 9.00
ŚW. MŁODZIANKÓW 28.12.2006 (czwartek)	Msze św.: 7.00, 9.00 (z błogosławieństwem małych dzieci i rozdaniem nagród roratnich)
DNI W OKTAWIE 29.12 i 30.12.2006 (piątek i sobota)	Msze św.: 7.00, 9.00
ŚW. RODZINY - KONIEC ROKU 31.12.2006 (niedziela)	Msze św.: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 (dziękczynna na zakończenie roku)
NOWY ROK 01.01.2007 (poniedziałek)	Msze św.: 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nieszpory kolędowe: 15.30
OBJAWIENIE PAŃSKIE 06.01.2007 (sobota)	Msze św. z poświęceniem kredy, kadzidła i wody: 7.00, 9.00, 16.30, 18.00
CHRZEST PAŃSKI 07.01.2007 (niedziela)	Msze św.: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nie ma nieszporów!

NARODZINY DOBRA

Moi Drodzy! Jest taki dzień bardzo ciepły, choć grudniowy; jest taki wieczór, w którym wszyscy gromadzą się przy jednym stole; jest taka noc, święta noc, za którą człowiek tęskni i chciałby, aby się nigdy nie kończyła... Tę chwilę przeżywamy pod koniec każdego roku! Dlaczego tak tęsknimy za nią? – Bo dobry Bóg przychodzi do nas i my dotykając tej tajemnicy choć na chwilę stajemy się lepsi.

Jak piękni są wigilijni ludzie! Są tacy niedzisiejsi, jakby się z choinki urwali... bo nie wstydzą się być dobrzy, życzliwi, uprzejmi, uśmiechnięci od ucha do ucha. Mówią sobie słowa dobre i nie wstydzą się też, bo wraz z nimi - zło z nich wypływa. Jest coś magicznego w tych świętach, bowiem w wigilijny wieczór świat zatrzymuje się na chwilę: niebo łączy się z ziemią, gasną spory i wojny; ludzie rozluźniają zaciśnięte pięści i cieszą się długo oczekiwanym gościem, potem wyciągają do siebie dłonie i dzielą się opłatkiem, a życząc sobie szczerze płacząc mądrymi łzami.

Jakże pięknie mówi o tym ks. Jan Twardowski: *W czasie Wigilii opłatek jest najważniejszy i zawsze pierwszy. Dopóki się nim nie podzielimy nie można skosztować czerwonego barszczu z uszkami, czarnego maku, brązowych orzechów i srebrnych ryb. Nie wypada śpiewać nawet kołęd.*

Jak wygląda chwila dzielenia się opłatkiem? Trudno to wszystko opowiedzieć. Nikt nie siedzi. Nawet

dziadek staje na baczność jak przed generałem. Mamusia bierze z talerzyka opłatek, łamie i rozdaje.

Boże kochany co się dzieje. Ciocia, która stale gniewa się na wujka i trzaska przed nim drzwiami jak żrebak kopytami, bierze go w ramiona i całuje w policzek.

Ktoś się uśmiecha. Ktoś zaczyna beczeć jak osioł w stajni. Trochę się wstydzi, więc chowa twarz do kamizelki i płacze wprost na szelki.

Naręczony miał powiedzieć: kocham, ale zaczął się jękać ze wzruszenia i krzyczeć: ko, ko, ko, ko – jakby chciał jajko znieść.

Ktoś popatrzył komuś w niebieskie oczy, ktoś szepcze do ucha: Już nie będę gubił rękawiczek. Wszyscy płaczą i są szczęśliwi.

I wszyscy, którzy szukali bardzo wysokiej gwiazdy na najwyższym niebie, nawet nie spostrzegli, że w świętym wzruszeniu spotkali się z łaską Pana Jezusa przy zwykłym stole, na którym tyle razy mamusia stawiała zupełny pomidorowy.

Moi drodzy! To prawda, że Wigilia i Boże Narodzenie są cudowne, bo niosą tyle wspomnień i wzruszeń, ale trzeba przyznać, że dzielić się chlebem jest łatwo, sercem zaś - czasem bardzo trudno!

Pewien listonosz opowiedział przejmującą historię. Otóż kiedyś, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, zaniósł pięknie zapakowaną paczkę pod wskazany adres. Drzwi otworzył staruszek, zapraszając listonosza do środka. Mieszkanie wyglądało na dosyć



zaniedbane. – *Proszę popatrzeć, co za piękna paczka, chyba jest w niej prezent gwiazdkowy* – powiedział wesoło listonosz. – *Dziękuję, proszę ją położyć w kącie* – odparł obojętnie staruszek. Listonosz zaniemówił. Przypuszczał, że tą paczką sprawi mu wiele radości, tym bardziej, że dziadek nie wyglądał na zbyt zamożnego. – *Nie cieszy się pan z prezentu?* – *Pewnie się pan zdziwi, ale nie.* I opowiedział listonoszowi o swojej córce, która bogato wyszła za mąż i mieszka w sąsiednim mieście. Co roku przysyła mu na święta paczkę z bilecikami: *Od Twojej córki Moniki i jej męża.* Nigdy nie było osobistych życzeń, odwiedzin ani zaproszenia, by razem spędzić święta... – *Niech pan zobaczy!* Mówiąc to pokazał listonoszowi małą komórkę, w której zgromadzone były paczki świąteczne z wielu lat. – *Nawet ich pan nie rozpakował?* – zdziwił się listonosz. – *Nie, bo nie ma w nich miłości* – smutno odpowiedział starzec.

Moi Drodzy! W jednej z piękniejszych kolęd zawarte jest dramatyczne pytanie, które nic nie straciło ze swej aktualności: *A dzisiaj czemu na świecie tyle zła, cierpień, katuszy?* Odpowiedź jest bardzo prosta i wciąż ta sama: *Bo nie ma miejsca dla Jezusa w niejednej człowieczej duszy.* To prawda, że byłoby znacznie mniej zła na świecie, w naszym mieście i rodzinie, gdyby nasze serca były domem Boga, maleńką stajenką betlejemską, w której każdego dnia rodziłby się Chrystus.

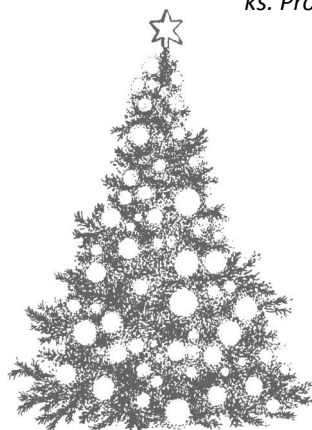
Pomyśl więc, mój Drogi, może już najwyższy czas, by zrobić Bogu trochę miejsca w twym sercu, w twojej rodzinie, aby Jezus znów nie rodził się między zwierzętami. Może już najwyższy czas, by w to Boże Narodzenie - z opłatkiem w dłoni - przekroczyć drzwi, których nie

otwierałeś przez 5 czy 10 lat. Jest to bardzo trudne, ryzykowne, a nawet męczeńskie. Ale dopiero wtedy te święta będą dla ciebie rzeczywiście Bożym Narodzeniem, a nie „świętem choinki”, gdy razem z białym kawałkiem chleba podasz drugiemu człowiekowi odrobinę swego serca. Doświadczysz wtedy jak smutek ustępuje miejsca radości, jak rozpierać cię będzie Boża energia, jak wszystko znów stanie się łatwe i proste, a w serce wróci wiara i nadzieja.

Moi Drodzy! W dzień Wigilii każdy ksiądz pragnie łamać się opłatkiem z matką, ojcem, siostrą i bratem. Pan Jezus zapewnił nas, że kto z Jego powodu opuści swego ojca i matkę stokroć tyle otrzyma braci, sióstr, ojców i matek (por. Mk 10,29) A więc Wy jesteście moimi braćmi, ojcem i matką, dlatego razem z kruchym opłatkiem chcę wam zostawić kawałek mego serca. Razem z chlebem przyjmijcie też najpiękniejsze życzenia ode mnie i ks. Grzegorza. Pozwólcie, że posłużymy się słowami ks. Jana Twardowskiego:

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,

ks. Proboszcz



ODWIEDZINY KOŁĘDOWE 2006/2007

DZIEŃ	OD GODZ.	ODCINKI ULIC PRZYPORZĄDKOWANE POSZCZEGÓLNYM KAPŁANOM
27.12.06 środa	14.00	1. Cicha 14-12 2. Cicha 22-16
28.12.06 czwartek	14.00	1. Cicha 1a, 42, 40 2. Cicha 38-24
29.12.06 piątek	14.00	1. Arki Bożka 5a (od ostatniej klatki) 2. Arki Bożka 5 (od ostatniej klatki)
30.12.06 sobota	14.00	1. Arki Bożka 8 (od ostatniej klatki) 2. Arki Bożka 6 (od ostatniej klatki)
02.01.07 wtorek	15.30	1. Chorzowska 55, A.Bożka 10 (od pocz.) 2. Chorzowska 53, A.Bożka 10 (od końca)
03.01.07 środa	15.30	1. Chorzowska 35, 33 2. Chorzowska 31, 29b
04.01.07 czwartek	15.30	1. Chorzowska 43, 41 2. Chorzowska 39, 37
05.01.07 piątek	15.30	1. Chorzowska 27b, 27a 2. Chorzowska 29a , 29
06.01.07 sobota	14.00	1. Chorzowska 9-17 2. Chorzowska 22, 28, 30, 34, 36
07.01.07 niedziela	14.00	1. Arki Bożka 11, 9 2. Arki Bożka 15, 13
08.01.07 poniedziałek	15.30	1. Arki Bożka 4, Arki Bożka 7 (od dołu) 2. Arki Bożka 17, Arki Bożka 7 (od góry)
09.01.07 wtorek	15.30	1. Smółki (od końca) 2. Chorzowska 27, 26
10.01.07 środa	15.30	1. ks. Schenka numery parzyste (od końca) 2. ks. Schenka n-ry nieparzyste (od końca)
11.01.07 czwartek	15.30	1. Pszczyńska, Sienna 3-17, 2-12 2. Kopalniana
12.01.07 piątek	15.30	1. Sienna 25-18 2. Fińskie Domki (od Bema)
13.01.07 sobota	14.00	1. Prokopa nr 14 i n-ry nieparzyste od 5b 2. Prokopa numery parzyste od nr 12
14.01.07 niedziela	14.00	1. Chorzowska 51, 49 2. Chorzowska 47, 45

15.01.07 poniedziałek	15.30	1. Głowackiego numery parzyste (od końca) 2. Głowackiego n-ry nieparzyste (od końca)
16.01.07 wtorek	15.30	1. Tuwima 5f, e, d 2. Tuwima 5c, b, a
17.01.07 środa	15.30	1. Tuwima 29-23 2. Tuwima 41-31
18.01.07 czwartek	15.30	1. Tuwima 21-17 2. Tuwima 15-11
19.01.07 piątek	15.30	1. Tuwima 8-2 2. Tuwima 9, 7, 3, 1
20.01.07 sobota	14.00	1. Chorzowska 18, 14 2. Chorzowska 20, 16
21.01.07 niedziela	14.00	1. Chorzowska 12a (piętra: X-VI) 2. Chorzowska 12a (piętra: V-I)

UWAGI DOTYCZĄCE KOLEŁDY:

- Wychodząc naprzeciw postulatam naszych parafian w tym roku **uległa zmianie kolejność kolędy** (dotyczy to nie tylko ulic, ale i poszczególnych domów czy mieszkań) dlatego prosimy o uważne zapoznanie się z niniejszym planem.
- Kolędę będziemy rozpoczynać** od pierwszego mieszkania, pierwszego domu wyznaczonego w planie kolędy, chyba że zaznaczono inaczej.
- Generalnie **nie dzwonimy na dzwonki poszczególnych mieszkań**, ci zaś, którzy obawiają się, że nie usłyszą dzwonka ministrantów proszeni są o umieszczenie na swoich drzwiach kartki z napisem: „PROSZĘ O KOLEŁDĘ” (wtedy ministranci zadzwonią na dzwonek mieszkania).
- Prosimy, aby na kolędzie w miarę możliwości **obecni byli wszyscy domownicy**, a młodzież i dzieci **powinny mieć przygotowany zeszyt z religii!**
- Nie będzie osobnego dnia na tzw. kolędę dodatkową!** Rodziny, które z różnych przyczyn nie mogły przyjąć „kolędy” w wyznaczonym terminie, a chciałyby to uczynić, mogą zgłosić ten fakt i wtedy ich mieszkanie zostanie „dołączone” do dnia, w którym „kolęda” jest w okolicy owej rodziny.
- W przypadku **zauważenia jakiś błędów lub braków w planie kolędy** prosimy o jak najszybsze zgłoszenie tego faktu księdzu.
- Informujemy, że **nasza parafia nie upoważniła nikogo do sprzedaży po domach opłatków, kartek świątecznych, świec „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” itp.** Jednocześnie przestrzegamy przed lekkomyślnym wpuszczaniem do mieszkania osób

PIELGRZYMKA NA SYCYLIĘ

17-30.09.2006 - II CZĘŚĆ WSPOMNIENI

26. września opuszczamy zjawiskową Sycylię i udajemy się w stronę San Giovanni Rotondo. Już w chwilę po dotarciu z wyspy na stały łód wita na ulewny deszcz i towarzyszy nam przez całą dalszą drogę. Jedziemy brzegiem morza w kierunku Fodži (miejsce ostatnio dość głośnie, bo w tych okolicach na plantacjach pracują nasi rodacy). Krajobraz wydaje się nam bardzo dziki. W końcu umęczeni długą trasą (ok. 700 km) docieramy do miejsca, które wszystkim nieodparcie kojarzy się ze św. Ojcem Pio. Budzimy się rano i nie wierzymy własnym oczom - dalej pada! „O. Pio, jeśli chcesz, abyśmy odprawili tu, na Kalwarii, Drogę Krzyżową, to zrób coś z tym deszczem...!” Jeszcze raz okazało się, że ten Święty wiele może, bo ok. południa, po Mszy św. sprawowanej przez ks. Proboszcza przy tym samym ołtarzu, co Ojciec Pio, wychodzi wspaniałe słońce! Samo miejsce robi niesamowite wrażenie - kult świętego Zakonnika jest tu bardzo żywy; na każdym

kroku spotykamy pamiątki z Nim związane i czujemy, że niezwykłość tego miejsca. Wieczorem jeszcze raz wracamy do bazyliki, by uczestniczyć w Różańcu i móc dotknąć grobu Stygmatyka. Podczas „zakulisowych” rozmów ks. Proboszcza z panią pilot pojawiają się nadzieje na sprowadzenie relikwii św. Ojca Pio do naszej parafii!!!

Następnego dnia po południu wyjeżdżamy do sanktuarium Michała Archaniola - Monte San Angelo. W podziemiu tego kościoła znajdujemy groty skalne, a na skale widoczne ślady stóp Archaniola (kult tego miejsca i zdarzenia datowany jest od 493 roku). Kustoszami tego sanktuarium są polscy księża michalici. Sama miejscowość jest przeurocza - zachwyca nas starymi domami, wąskimi uliczkami i przeróżnymi lokalnymi produktami, których można do woli degustować.

Kolejnym etapem naszej pielgrzymki jest Lanciano - miejsce cudu eucharystycznego w małym kościółku św. Longina w połowie VIII wieku. Pewien zakonnik, który tam mieszkał, miał wątpliwości, czy w czasie konsekracji chleb rzeczywiście staje się Ciałem Chrystusa, a wino Jego Krwią. Pewnego dnia, podczas odprawiania Mszy św., kiedy wypowiadał słowa konsekracji, ogarnęła go wątpliwość niezwykle silna i natrętna. I wtedy wypowiadając słowa: *To jest Ciało Moje... To jest Krew Moja...* zauważył, że z białej Hostii, która przemieniła się w strzęp ciała rzeczywiście spływa krew. Święte postacie Ciała i Krwi przechowano w specjalnym relikwiarzu. W miarę upływu czasu o cudzie Eucharystycznym zaczęły krążyć rozmaite legendy. Ojcowie franciszkanie, którzy są kustoszami sanktuarium, postanowili sprawdzić wiarygodność kultu świętych postaci Ciała i Krwi Chrystusa. W tym celu 18 listopada 1970 roku zlecili grupie włoskich naukowców szczegółowe badania, które trwały kilka miesięcy a ich wyniki były sensacyjne: potwierdziły przekaz tradycji, że Hostia z VIII



*Tuż po Drodze Krzyżowej
w San Giovanni Rotondo*



wieku jest ludzkim mięśniem sercowym bez żadnych śladów cięcia, co wyklucza przypuszczenie, że zostało wycięte jakimś człowiekowi. Stwierdzono z całą pewnością, że posiada w swoim składzie komórki ludzkiego mięśnia sercowego, a także komórki układu nerwowego charakterystyczne dla tego mięśnia. W niewytłumaczalny sposób zachowało się również pięć bryłek skrzepniętej krwi. Badania wykazały, że jest to prawdziwa ludzka krew grupy AB. Tę samą grupę krwi znaleziono w zachowanym sercu - Hostii. Z naukowego punktu widzenia nie da się wytłumaczyć dlaczego Ciało i Krew przez dwanaście wieków nie uległy rozkładowi i w tak doskonałym stanie zachowały się do naszych

czasów, o czym każdy z nas mógł się naocznie przekonać! Mieliliśmy wielkie szczęście, by sprawować Eucharystię w tym cudownym miejscu.

Z Lanciano jedziemy do Loreto, do sanktuarium domku NMP. Ku naszemu zaskoczeniu znajdujemy tam polskie akcenty: w kościele kaplicę polską, a niewielkiej odległości od kościoła cmentarz poległych tam w czasie II Wojny Światowej polskich żołnierzy - otaczamy ich groby modlitwą różańcową.

Nasza pielgrzymka powoli dobiega końca. Jeszcze tylko niezwykła Wenecja z bazyliką św. Marka, niezliczoną ilością kanałów i gondol oraz przepyszną pizzą.

Składamy serdeczne podziękowania p. Barbarze Dratwie - naszej

ŚWIECI MIESIĄCA



3.12 - św. Franciszka Ksawerego

Apostoł Indii. Urodził się w roku 1506 na zamku Xavier w Hiszpanii. Był potomkiem szlachty baskijskiej. Na studiach w Paryżu poznał św. Ignacego Loyolę i jako jeden z siedmiu pierwszych w stolicy Francji jezuitów, złożył śluby zakonne na ręce fundatora zakonu. W roku 1537 uzyskał w Wenecji święcenia kapłańskie; w pięć lat później wyjechał na misję do Portugalii, a wkrótce potem do Indii, które miały się stać polem jego pracy misyjnej przez resztę życia. Po trwającej blisko rok podróży wylądował w Goa, (Indie Wschodnie). Od tego miasta, które zostało całkowicie nawrócone, rozpoczęła się działalność świętego, która objęła olbrzymie terytoria Indii. W latach 1549 - 51 głosił Ewangelię w Japonii, gdzie wkrótce powstała gmina chrześcijańska.

Umarł samotnie, doglądany przez wiernego Chińczyka, w 1552 roku, na wyspie Sancian, patrząc na rysujący się na widnokręgu upragniony chiński ląd, dokąd zamierzał podążyć z nauką Ewangelii.

Jest po św. Pawle Ap. największym misjonarzem. Miał własny system misjonarski: poznanie kraju i tubylców, katechizację, kazania w języku ludowym, kształcenie i właściwy dobór katechetów. Bóg wspierał jego pracę cudami podczas, gdy on trudził się nadludzką, by zdobyć jak najwięcej dusz dla Chrystusa. Własną ręką ochrzcił ponad dwieście tysięcy pogan. Jest patronem misji zagranicznych.

7.12 - św. Ambrożego

Urodził się około roku 340. Jego ojciec był prefektem Galii. Wcześniej osierocony przez ojca, powrócił ze swoją matką do Rzymu, gdzie odebrał staranne wykształcenie, nauczył się greki i został zdolnym prawnikiem. Następnie wraz z bratem przeniósł się do Mediolanu. Mając 35 lat został namiestnikiem Ligurii i Emilii

z rezydencją w Mediolanie. Po śmierci tamtejszego biskupa został jednogłośnie obwołany biskupem, choć był dopiero katechumenem. Przyjął więc chrzest i święcenia i objął rządy tej diecezji, rozdawszy wprawdzie ubogim swój majątek.

Był wybitnym kaznodzieją i pisarzem, jednym z największych biskupów Kościoła katolickiego. Nawrócił wielu pogan, wprowadził do Kościoła św. Augustyna. Był doradcą trzech cesarzy, nieugięcie walczył o prawowierność i niezależność Kościoła, był jednocześnie ascetą, żarliwym duszpasterzem i opiekunem ubogich. Bogatą spuścizną literacką stanowią przede wszystkim kazania, komentarz do Ewangelii św. Łukasza, pisma dogmatyczne, mowy i 91 listów. Pracowity żywot zakończył traktatem o dobrej śmierci. Zmarł w Wielki Piątek, 4 kwietnia 397 roku. Dzień 7 grudnia, kiedy Kościół obchodzi jego pamięć, jest rocznicą jego konsekracji biskupiej.

16.12 - św. Adelajdy

Urodziła się w roku 931, jako córka Rudolfa II księcia burgundzkiego. Mając szesnaście lat wyszła za Lotara, króla Italii, a po jego śmierci poślubiła cesarza Ottona I Wlk. W roku 962 oboje zostali ukoronowani przez papieża Jana XII. Owdowiawszy powtórnie w roku 973, sprawowała rządy za małoletniego Ottona II, swego syna, a później za małoletności Ottona III, swego wnuka. Wrodzona szlachetność i umiłowanie pokoju kazały jej trzymać się z daleka od spraw narażających na rozterki i spory, choć i tych nie brakło w jej aktywnej działalności politycznej.

Odnaczała się wielkim miłosierdziem dla ubogich, wznosiła klasztory i świątynie, hojnie nadawała beneficja wszystkim, którzy na nie zasługiwali. Pod koniec życia usunęła się do klasztoru benedyktyńskiego pod Strasburgiem. Zmarła w 999 roku.



Święty Mikołaj pyta małego chłopca w supermarkecie: *Co chciałbyś dostać od św. Mikołaja w prezencie?*
Na to maluch: *A czy nie dostałeś*

Pewien Szkot przez pomyłkę rzucił w kościele na tacę banknot 5-cio funtowy. Następnie przez cały rok, gdy kościelny przechodził obok niego z

Żarty nie pościwione

KONKURS RELIGIJNY

1. Kogo czcimy w pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu?
2. Co oznacza słowo „Amen” wypowiedziane przez Maryję i przez nas na końcu modlitwy?
3. Jak nazywa się miejscowość we Włoszech, w której znajduje się sanktuarium domku NMP (odp. w tym numerze gazetki)

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem:
Konkurs Religijny - do dnia 18.12.2006

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



**ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA "WALICKI"
KREMATORIUM**



**PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI
Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:**

1. Kanonizacja, to oficjalne uznanie osoby zmarłej za świętą, a beatyfikacja ... za błogosławioną.
2. Tak, Pan Jezus obmył nogi Judaszowi.
3. Koncelebra, to Msza św. odprawiana jednocześnie przez kilku kapłanów w tej samej lub innych intencjach.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Sylwia Brzezina** - gratulujemy!

**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

Msze św. w tygodniu: 7.00, 18.00 (w Adwencie o 16.30); w czwartki: 9.00, 16.30

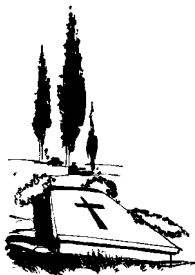
Msze św. w niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00; nabożeństwo - 15.30

Msze św. w święta nakazane: 7.00, 9.00, 16.30, 18.00

Katolicka Poradnia Rodzinna: II i IV środa miesiąca od 18.30 do 19.00 (3 spotkania dla narzeczonych - po uzgodnieniu możliwość ustalenia innego terminu: tel. 32/282 10 12)

bankowe konto parafii: 39 1050 1230 1000 0022 9761 3164

KALENDARIUM LISTOPADA



Odeszli do wieczności:

Roman Kempa, l. 62
Jan Sokół, l. 59
Jadwiga Roch, l. 82
Sebastian Grzyb, noworodek

**Wieczny
odpoczynek racz
im dać, Panie,
a światłość
wiekuista
niechaj im świeci.**

Sakrament małżeństwa zawarli:



w listopadzie nikt nie zawarł
sakramentu małżeństwa



Sakrament chrztu przyjęli:

Oliwier Chrzan
Oliwia Kaczerewska
Tymoteusz Wilk
Hanna Siudyła
Roksana Paprotny
Xavier Franczuk

Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców
i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce)

KANCELARIA PARAFIALNA

☎ 32/282 03 37

dzień tygodnia	godz. otwarcia	przyjmuje
poniedziałek	8.00 - 9.00	ks. Proboszcz
wtorek	17.15 - 18.15	ks. Proboszcz
środa	17.15 - 18.15	ks. Grzegorz
czwartek	-	-
piątek	-	-
sobota	9.00 - 10.00	ks. Proboszcz

sprawy przedmałżeńskie w godzinach kancelaryjnych
sprawy pogrzebowe o każdej porze dnia
wezwania do ciężko chorego 24 godziny na dobę

POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom;
e-mail: anna_bytom@kuria.gliwice.pl